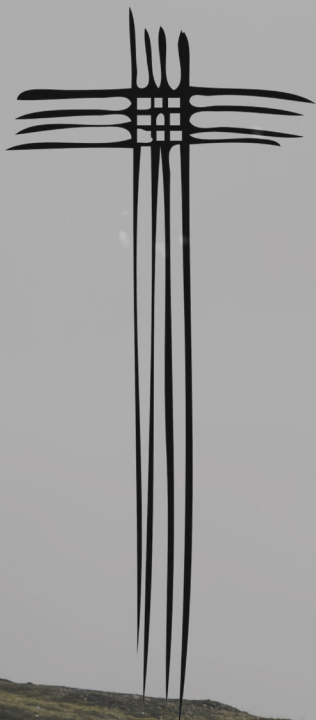


#TRIDUUMWDOMU

Materiały na Triduum Paschalne

WIELKI PIĄTEK
MEKI PAŃSKIEJ



Ruch Światło-Życie
Archidiecezji Krakowskiej



Duszpasterstwo
Akademiczne
UPJPII

WPROWADZENIE DO #TRIDUUMwDOMU

- # Z racji pandemii koronawirusa tegoroczne święta wielkanocne i celebrowanie Triduum Paschalnego będą wyjątkowe. Treść tych świąt się nie zmienia! Chrystus naprawdę umarł dla naszego zbawienia i zmartwychwstał, pokonując grzech i śmierć! Zmienia się forma naszego uczestnictwa w tych wydarzeniach. W katedrach i parafiach biskupi i kapłani będą celebrować liturgię Triduum Sacrum, jednak bez udziału wiernych, którzy będą włączać się w te misteria w swoich rodzinach przez modlitwę i celebrowanie swoistych liturgii domowych.
- # Może bardziej niż kiedykolwiek wcześniej możemy sobie uświadomić, że Pascha żydowska, która była figurą zapowiadającą Paschę Chrystusa, była celebrowana w domach. Żydowska uczta paschalna jest liturgią domową, której przewodniczy ojciec rodziny. Najważniejszym jej momentem jest tzw. haggada paschalna, kiedy najmłodszy syn pyta ojca: dlaczego ta noc jest taka niezwykła, dlaczego jest inna od każdej zwyczajnej nocy? Ojciec, odpowiadając na to pytanie, uwielbia Boga, opowiadając historię zbawienia; opowiada o tym, jak Bóg wyprowadził potężną prawicą Izrael z niewoli egipskiej i przeprowadził ich suchą nogą przez Morze Czerwone. W czasie tej opowieści wszyscy uczestnicy wieczerzy mają poczuć się uczestnikami tamtych wydarzeń i doświadczyć, że to mnie Bóg wyprowadza z niewoli, daje życie, zawiera ze mną przymierze i wprowadza do Ziemi Obiecanej.
- # W tym roku szczególnie nasze domy staną się miejscami celebrowania Triduum Paschalnego. Jeszcze mocniej odkryjemy prawdę o kapłaństwie powszechnym wszystkich ochrzczonych. Nie mogą uczestniczyć w celebrowaniach liturgicznych w naszych kościołach i parafiach, nie tracimy możliwości głębokiego przeżycia tych świąt i doświadczenia we własnym życiu, że Chrystus umarł dla mojego zbawienia, że na krzyżu moje grzechy zostały pokonane Jego miłością, że w moim życiu zabłysło światło Jego zmartwychwstania i nadziei. Dlatego chcemy zaproponować materiały, które mogą pomóc w tym rodzinnym przeżywaniu i celebrowaniu Triduum. Są one przygotowane w formie rytuału liturgii domowej (do wydrukowania albo korzystania na czytnikach elektronicznych) oraz trzech katechez video objaśniających poszczególne znaki tej domowej liturgii (filmy video są umieszczone na stronach internetowych podanych na stronie tytułowej).

Celebracja Triduum Paschalnego jest liturgią, czyli dziełem samego Jezusa Chrystusa, który przyłącza do siebie nas, swój Kościół. Nie mogąc uczestniczyć w celebracji tej najważniejszej liturgii roku, możemy włączyć się w modlitwę samego Jezusa – w Liturgię Godzin, potocznie zwaną brewiarzem. To nie jest nasza modlitwa prywatna, gdyż zawsze – nawet odmawiana samotnie albo w zaciszu własnego domu – jest odmawiana w imieniu całego Kościoła (por. OWLG 108). Dlatego, za sugestią samej Liturgii Godzin, naszą podstawową propozycją jest odmawianie wieczorem w rodzinie odpowiedniej części Liturgii Godzin Triduum Paschalnego. Ta modlitwa każdego dnia zostaje rozwinięta o słuchanie i medytację liturgii słowa poszczególnych dni Triduum oraz o celebrację niektórych znaków liturgii tych dni: obmycie nóg, adoracja krzyża, uroczyste zapalenie świecy czy odnowienie przymierza chrzcielnego. Codzienne celebracje te prowadzą do zjednoczenia z Chrystusem w komunii duchowej.

JAK KORZYSTAĆ Z TYCH MATERIAŁÓW?

Materiały są tak przygotowane, że można je albo wydrukować i zrobić z nich małą książeczkę formatu A4 albo korzystać z nich w formie elektronicznej na tablecie czy telefonie komórkowym.

Transmisja telewizyjna wieczornych celebracji Triduum Paschalnego może być pomocą w przeżywaniu tych dni, ale nie w oglądaniu transmisji leży istota. Należy pamiętać o tym, że transmisja liturgii nie jest tożsama z samą liturgią. Święty Jan Paweł II w liście o świętowaniu niedzieli napisał: „ci z wiernych, którzy z powodu choroby, niesprawności lub innej ważnej przyczyny nie mogą wziąć udziału w Eucharystii, winni dołożyć starań, aby jak najpełniej uczestniczyć z oddalenia w liturgii niedzielnej Mszy św., najlepiej przez lekturę czytań i modlitw mszalnych przewidzianych na ten dzień, a także przez wzbudzenie w sobie pragnienia Eucharystii”. W tym „uczestnictwie z oddalenia”, we własnym domu, transmisja telewizyjna, internetowa czy radiowa może bardzo pomóc, ale najważniejsza jest modlitwa indywidualna i rodzinna. Dlatego też proponujemy dwie formy korzystania z tych materiałów:

- Można z tych materiałów skorzystać jako ze swego rytuału do liturgii celebrowanej w domowym Kościele, gdzie cała rodzina gromadzi się

na modlitwie przy rodzinnym stole. Wtedy, kiedy w rodzinnej parafii rozpoczyna się celebracja Triduum Sacrum, również w rodzinach rozpoczyna się modlitwa, której przewodniczy głowa rodziny (ewentualnie ktoś inny z dorosłych). Wtedy zachęcamy do przeprowadzenia tej celebracji krok po kroku, ze wszystkimi jej elementami, szczególnie liturgią słowa i komunią duchową.

- Druga forma skorzystania z tych materiałów jest dla osób, które będą oglądać transmisję celebracji Triduum Paschalnego w telewizji, Internecie czy słuchać jej w radiu. Wtedy zachęcamy do modlitwy i duchowej łączności z oglądaną celebracją. Poniższe materiały mogą pomóc w przeżyciu liturgii słowa czy w akcie komunii duchowej. Zachęcamy wtedy jednak również do tego, aby po albo przed oglądnięciem transmisji zebrać się z rodziną i, korzystając z tych materiałów:

- a) odmówić odpowiednią część liturgii godzin;
- b) porozmawiać o usłyszonym słowie, podzielić się nim (tzw. echo słowa);
- c) przeżyć w rodzinie niektóre znaki jak wzajemne obmycie nóg czy adorację krzyża.

Przeżywając te celebracje domowe, odsuńmy od siebie to, co może nas rozprasać. Wytlumaczmy dzieciom, co będzie się działo, wagę tej modlitwy dla życia całej rodziny. Ubierzmy się odświętnie, a na stół rodzinny, wokół którego się zgromadzimy, nałóżmy biały obrus i zapalmy świece. Nie wstydzmy się również przyjmować w tej liturgii domowej adekwatnych postaw ciała: stojącej w czasie modlitwy, siedzącej na słuchanie słowa i klęczącej na akt komunii duchowej czy adorację krzyża.

Aby nie drukować wszystkich stron rytuału, przy Liturgii Godzin i liturgii słowa, można skorzystać ze strony internetowej *brewiarz.pl* lub darmowej aplikacji na telefon do pobrania z *pismo.swiete.pl*. Do liturgii słowa można użyć również miesięczników z tekstami liturgicznymi, jak „OREMUS” czy „Od SŁOWA do ŻYCIA”.

RYTUAŁ LITURGII DOMOWEJ

CZĘŚĆ I NIESZPORY

Przewodniczący † Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu.

Wszyscy Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków. Amen.

Hymn oraz psalmy można odmawiać na dwa sposoby:

1. Jedną zwrotkę lub werset w psalmie (jest to zaznaczone w psalmach wcięciem) przewodniczący a kolejną wszyscy pozostali domownicy.
2. Dzielimy domowników na dwie grupy (tzw. chóry), które naprzemiennie odmawiają zwrotki hymnu lub wersety w psalmach (jest to zaznaczone w psalmach wcięciem).

W czasie hymnu, pieśni Maryi oraz prośb wszyscy stoją. W czasie psalmodii siedzimy.

HYMN

- 1 Sztandary Króla się wznoszą,
Już krzyż chwalebny jaśnieje,
Na którym Stwórca człowieka
W człowieczym ciele zawisnął.
- 2 To na nim Jezus, zraniony
Okrutnej włóczni żelazem,
Oczyścił z winy grzeszników
Strumieniem krwi oraz wody.
- 3 Wspaniałe drzewo, ozdobne
Purpurą krwi Chrystusowej,
Wybrane, aby na sobie
Unosić ciało najświętsze.

- 4 Ramiona drzewa szczęśliwe
Dźwigają okup wszechświata;
Szalami wagi się stając,
Wydarły zdobycz Otchłani.
- 5 Oddajmy pokłon krzyżowi,
Co był ołtarzem ofiary,
Bo na nim Życie umarło,
By śmiercią życie przywrócić.
- 6 O krzyżu, bądź pozdrowiony,
Jedyna nasza nadziejo!
Zachowaj wiernych od złego
I zniwecz zbrodnie ludzkości.
- 7 O Trójco, źródło zbawienia,
Niech każdy duch Cię wysławia,
A Ty, przez krzyż odkupionych
Umacniaj łaską na wieki. Amen.

PSALMODIA

1 ant. Przyjrzyjcie się, wszystkie narody, * i przypatrzcie się mojemu bólowi.

Psalm 116 B

Dziękczynienie w świątyni

Ustawicznie składajmy przez Chrystusa ofiarę czci Bogu (Hbr 13, 15)

Ufność miałem nawet wtedy, gdy mówiłem: *

„Jestem w wielkim ucisku”,

I zalękniony wołałem: *

„Każdy człowiek jest kłamcą!”

Czym się Panu odpłacę *

za wszystko, co mi wyświadczył?

Podniosę kielich zbawienia *

i wezwę imienia Pana.

Wypełnię me śluby dla Pana *

przed całym Jego ludem.

Cenna jest w oczach Pana *

śmierć Jego wyznawców.

O Panie, jestem Twoim sługą, *

Twym sługą, synem Twojej służebnicy.

Tyś rozerwał moje kajdany, †
Tobie złożę ofiarę pochwalną *
i wezwę imienia Pana.
Wypełnię me śluby dla Pana *
przed całym Jego ludem,
W dziedzińcach Pańskiego domu, *
pośrodku ciebie, Jeruzalem.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Przyjrzyjcie się, wszystkie narody, / i przypatrzcie się mojemu bólowi.

2 ant. Duch we mnie omdlewa, * zamiera we mnie serce.

Psalm 143, 1-11
Modlitwa w ucisku

*Człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie prawa za pomocą uczynków,
lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa (Ga 2, 16)*

Usłysz, Panie, modlitwę moją, †
w swojej wierności przyjm moje błaganie, *
wysłuchaj mnie w swej sprawiedliwości.
Nie wzywaj na sąd swojego sługi, *
bo nikt z żyjących nie jest sprawiedliwy przed Tobą.
Albowiem prześladowa mnie nieprzyjaciół, †
moje życie na ziemię powalił, *
pogrążył mnie w ciemnościach, jak dawno umarłych.
A we mnie duch mój omdlewa, *
zamiera we mnie serce.
Wspominam dni dawno minione, †
rozmyślałam o wszystkich Twych dziełach, *
rozważałam dzieło rąk Twoich.
Wyciągam do Ciebie ręce, *
jak zeszcła ziemia pragnie Cię moja dusza.
Wysłuchaj mnie prędko, Panie, *
albowiem duch mój omdlewa.
Nie ukrywaj przede mną swojego oblicza, *
bym się nie stał podobny do tych, którzy schodzą do grobu.

Daj mi już o świetle doznać łaski Twojej, *
bo w Tobie pokładam nadzieję.

Pokaż mi drogę, którą mam kroczyć, *
bo wznoszę ku Tobie moją duszę.

Wybaw mnie, Panie, od moich wrogów, *
uciekam się do Ciebie.

Naucz mnie spełniać Twoją wolę, *
bo Ty jesteś moim Bogiem.

Niech mnie Twój dobry duch prowadzi *
po bezpiecznej równinie.

Przez wzgląd na Twoje imię, Panie, zachowaj mnie przy życiu, *
w swej sprawiedliwości wyprowadź mnie z niedoli.

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Duch we mnie omdlewa, / zamiera we mnie serce.

3 ant. Gdy Jezus skosztował octu, * rzekł: Wykonało się, / i skłoniwszy głowę oddał ducha.

Pieśń (Flp 2, 6-11) Chrystus Sługa Boży

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, †
nie skorzystał ze sposobności, *
aby na równi być z Bogiem,

Lecz ogołocił samego siebie †
przyjawszy postać sługi *
i stał się podobnym do ludzi.

A w tym, co zewnętrzne, uznany tylko za człowieka, *
uniżył samego siebie,

Gdy stał się posłusznym aż do śmierci, *
i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg wywyższył Go ponad wszystko *
i darował Mu imię ponad wszelkie imię,

Aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano *
istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych.

I aby wszelki język wyznał, *
że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Gdy Jezus skosztował octu, / rzekł: Wykonało się, / i skłoniwszy głowę oddał ducha.

CZYTANIE

Chrystus cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępów. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sędzi sprawiedliwie. On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości; krwią Jego zostaliście uzdrowieni.

RESPONSORIUM KRÓTKIE

P. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.
W. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.
P. Choć był Synem Bożym, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał.
W. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

PIEŚŃ MARYI

Ant. Gdy byliśmy nieprzyjaciółmi, * zostaliśmy pojednani z Bogiem / przez śmierć Jego Syna.

Wielbi dusza moja Pana *
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.
Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy. *
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia,
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, *
a Jego imię jest święte.
Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie *
nad tymi, którzy się Go boją.
Okazał moc swego ramienia, *
rozproszył pysznięcych się zamysłami serc swoich.

Strącił władców z tronu, *
a wywyższył pokornych.
Głodnych nasycił dobrami, *
a bogatych z niczym odprawił.
Ujął się za swoim sługą, Izraelem, *
pomny na swe miłosierdzie,
Jak obiecał naszym ojcom, *
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Gdy byliśmy nieprzyjaciółmi, / zostaliśmy pojednani z Bogiem / przez śmierć Jego Syna.

PROŚBY

Każde wezwanie może odczytać inny członek rodziny. Po każdym wezwaniu zachowujemy chwilę ciszy.

1. Módlmy się, najmilsi, za święty Kościół Boży, niech nasz Bóg i Pan obdarzy go pokojem i jednością i strzeże go na całej ziemi, a nam pozwoли wieść życie ciche i spokojne na chwałę Boga, Ojca Wszechmogącego. Ciebie prosimy. **W.** Wysłuchaj nas, Panie.
2. Módlmy się za naszego papieża Franciszka, niech nasz Bóg i Pan, który go wybrał do wykonywania władzy biskupiej, zachowa go w zdrowiu i bezpieczeństwie dla swojego Kościoła świętego, aby rządził świętym ludem Bożym. Ciebie prosimy. **W.** Wysłuchaj nas, Panie.
3. Módlmy się za naszego biskupa **N.** (tu podajemy imię biskupa diecezji), za wszystkich biskupów, kapłanów, diakonów, za wszystkich, którzy służą Kościołowi i za cały lud wierny. Ciebie prosimy. **W.** Wysłuchaj nas, Panie.
4. Módlmy się za katechumenów, niech nasz Bóg i Pan otworzy wnętrza ich serc i bramy swojego miłosierdzia, aby dotrzymawszy w kąpielii odrodzenia odpuszczenie wszystkich grzechów, złączyli się z nami w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Ciebie prosimy. **W.** Wysłuchaj nas, Panie.
5. Módlmy się za wszystkich braci wierzących w Chrystusa: niech

nasz Bóg i Pan sprawi, aby dążyli do prawdy, niech ich zgromadzi i zachowa w swoim jednym Kościele. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.

6. Módlmy się za Żydów, do których przodków Pan Bóg przemawiał, aby pomógł im wzrastać w miłości ku Niemu i w wierności Jego przymierzu. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.
7. Módlmy się za tych, którzy nie wierzą w Chrystusa, aby i oni napelnieni światłem Ducha Świętego, mogli wkroczyć na drogę zbawienia. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.
8. Módlmy się za wszystkich, którzy nie uznają Boga, aby w szczerości serca postępowali za tym, co słuszne, i tak mogli odnaleźć samego Boga. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.
9. Módlmy się za wszystkich rządzących państwami: niech nasz Bóg i Pan kieruje ich umysłami i sercami według swojej woli, abyśmy wszyscy żyli w prawdziwej wolności i pokoju. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.
10. Módlmy się za całą ludzkość, która cierpi w wyniku szerzącej się epidemii, za wszystkich bezradnych i zagubionych, za chorych i za tych, którzy ofiarnie niosą im pomoc, oraz za zmarłych. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.
11. Módlmy się, najmilsi, do Boga Ojca Wszchemogącego, aby oczyścił świat z wszelkich błędów, odwrócił od nas choroby, głód oddalił, otworzył więzienia, rozerwał kajdany, raczył dać bezpieczeństwo i szczęśliwy powrót podróżującym, zdrowie chorym, a umierających obdarzył zbawieniem. Ciebie prosimy.
W. Wysłuchaj nas, Panie.

CZĘŚĆ II LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE Iz 51, 13-53. 12

Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

Oto się powiedzie mojemu słudze, wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo. Jak wielu osłupiało na jego widok, tak nieludzko został oszpecony jego wygląd i postać jego była niepodobna do ludzi, tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego. Któż uwierzy temu, cośmy słyszeli? Na kim się ramię Pana objawiło?

On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał on wdzięku ani też blasku, aby na niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści, oswojony z cierpieniem; jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy go za nic.

Lecz on się obarczył naszym cierpieniem, on dźwigał nasze boleści, a myśmy go uznali za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz on był przeбитý za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla nas, a w jego ranach jest nasze zdrowie.

Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się ku własnej drodze; a Pan zwałił na niego winy nas wszystkich. Dręczono go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich.

Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje jego losem? Tak! Zgładzono go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbitý na śmierć. Grób mu wyznaczono między bezbożnymi i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w jego ustach kłamstwo nie powstało.

Spodobało się Panu zmiażdżyć go cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny mój sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie.

Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A on poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm można zaśpiewać albo odczytać; wszyscy powtarzają po każdej zwrotce refren.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 31 (30)

Refren: Ojcze, w Twe ręce składam ducha mego.

Panie, do Ciebie się uciekam: niech nigdy nie doznam zawodu,
wybaw mnie w sprawiedliwości Twojej!

W ręce Twoje powierzam ducha mego: *

Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Refren.

Stałem się znakiem hańby dla wszystkich mych wrogów, *

dla sąsiadów przedmiotem odrazy,

postrachem dla moich znajomych; *

ucieka, kto mnie ujrzy na drodze.

Refren.

Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie, *

i mówię: «Ty jesteś moim Bogiem».

W Twoim ręku są moje losy, *

wyrwij mnie z rąk wrogów i prześladowców.

Refren.

Niech Twoje oblicze zajaśnieje nad Twym sługą: *

wybaw mnie w swym miłosierdziu.

Bądźcie dzielni i mężnego serca, *

wszyscy, którzy ufacie Panu.

Refren.

DRUGIE CZYTANIE Hbr 4, 14-16; 5, 7-9

Czytanie z Listu do Hebrajczyków.

Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę w stosowej chwili.

Chrystus bowiem z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości.

A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Na Ewangelię wszyscy powstają. Zgodnie z tradycją Mękę Pańską można odczytać z podziałem na role, gdzie słowa Jezusa odczytuje przewodniczący modlitwie. Podział ról w tekście został oznaczony następującymi znakami:

+ – słowa Chrystusa

E. – słowa Ewangelisty

I. – słowa innych osób pojedynczych

T. – słowa kilku osób lub tłumu

EWANGELIA J 18, 1 – 19, 42

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Jana.

Pojmanie Jezusa

E. Po wieczery Jezus wyszedł z uczniami swoimi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: + Kogo szukacie? **E.** Odpowiedzieli Mu: **T.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Rzekł do nich Jezus: + Ja jestem. **E.** Również i Judasz, który Go zdradził, stał między nimi. Skoro więc rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: + Kogo szukacie? **E.** Oni zaś powiedzieli: **T.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Jezus odrzekł: + Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. **E.** Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr mając przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: + Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

E. Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłanski. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec arcykapłana, podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A słująca odźwierna rzekła do Piotra: **I**. Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? **E**. On odpowiedział: **I**. Nie jestem. **E**. A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy rozpaliwszy ognisko stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: **+** Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczyłem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie uczyłem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem. **E**. Gdy to powiedział, jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc: **I**. Tak odpowiadasz arcykapłanowi? **E**. Odrzekł mu Jezus: **+** Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz? **E**. Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się. Powiedzieli wówczas do niego: **T**. Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? **E**. On zaprzeczył mówiąc: **I**. Nie jestem. **E**. Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: **I**. Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? **E**. Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

Przed Piłatem

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać, lecz aby móc spożywać Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: **I**. Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? **E**. W odpowiedzi rzekli do niego: **T**. Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie. **E**. Piłat więc rzekł do nich: **I**. Weźcie Go wy i osądźcie według swojego prawa. **E**. Odpowiedzieli mu Żydzi: **T**. Nam nie wolno nikogo zabić. **E**. Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

Przesłuchanie

Wtedy powtórnie wszedł Piłat do pretorium, a przywoławszy Jezusa rzekł do Niego: **I**. Czy Ty jesteś królem żydowskim? **E**. Jezus odpowiedział: **+** Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? **E**. Piłat odparł: **I**. Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?

E. Odpowiedział Jezus: + Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi bili by się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. **E.** Piłat zatem powiedział do Niego: **I.** A więc jesteś królem? **E.** Odpowiedział Jezus: + Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. **E.** Rzekł do Niego Piłat: **I.** Cóż. to jest prawda? **E.** To powiedziawszy wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich: **I.** Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił króla żydowskiego? **E.** Oni zaś powtórnie zawołali: **T.** Nie Tego, lecz Barabasa! **E.** A Barabasz był zbrodniarzem. „Oto człowiek”

Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować, A żołnierze uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym, Potem podchodzili do Niego i mówili: **T.** Witaj, królu żydowski! **E.** I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: **I.** Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. **E.** Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: **I.** Oto człowiek. **E.** Gdy Go ujrzeni arcykapłani i słudzy, zawołali: **T.** Ukrzyżuj! Ukrzyżuj! **E.** Rzekł do nich Piłat: **I.** Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **T.** My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym. **E.** Gdy Piłat usłyszał te słowa, uląkł się jeszcze bardziej. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: **I.** Skąd Ty jesteś? **E.** Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego: **I.** Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? **E.** Jezus odpowiedział: + Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał Tobie. **E.** Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: **T.** Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cezarowi.

Wyrok

E. Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Litostrotos, po hebrajsku Gabbata, Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: **I.** Oto król wasz! **E.** A oni krzyczeli: **T.** Precz! Piecz! Ukrzyżuj Go! **E.** Piłat rzekł do nich: **I.** Czyż króla waszego mam ukrzyżować? **E.** Odpowiedzieli arcykapłani: **T.** Poza Cezarem nie mamy króla. **E.** Wtedy wydał im Jezusa, aby Go ukrzyżowano.

Ukrzyżowanie

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, król żydowski. Ten napis czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: **T.** Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem królem. żydowskim. **E.** Odparł Piłat: **I.** Com napisał, napisałem.

E. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: **T.** Nie rozdzielajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. **E.** Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie moje szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze.

Ostatnie słowa

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: + Niewiasto, oto syn twój. **E.** Następnie rzekł do ucznia: + Oto matka twoja. **E.** I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć Jezusa

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: + Pragnę. **E.** Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: + Wykonało się! **E.** I skłoniwszy głowę wyzionął ducha. **Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.**

Przebicie serca

Był to dzień Przygotowania; aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat — ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem — Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz kiedy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo:

Kości Jego nie będą łamane. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebodli.

Złożenie do grobu

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy! i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc ze względu na żydowski dzień Przygotowania złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Oto słowo Pańskie.

ECHO SŁOWA

Po chwili medytacji w ciszy podzielcie się w rodzinie swoim doświadczeniem usłyszanego słowa Bożego, porozmawiajcie o nim. W wolności niech każdy chętny z domowników podzieli się tym, co szczególnie do niego przemówiło, co dało mu do myślenia, jak odniósł usłyszane słowo do swojego życia. Niech dzieli się doświadczeniem słowa również dzieci, nie tylko dorośli. Ponadto, może dzieci mają jakieś pytania, czegoś nie zrozumiały albo chcą dopytać. Niech rodzice o to zapytają dzieci, wspólnie poszukajcie odpowiedzi.

MEDYTACJA

Teraz można odczytać fragment homilii o. Raniera Cantalamessa, wygłoszonej w bazylice św. Piotra w czasie Liturgii Męki Pańskiej celebrowanej przez św. Jana Pawła II w 1992 r. Ten tekst można również rozważyć w ciągu dnia.

„Bóg nie oszczędził własnego Syna”

Chcę wypowiedzieć Jego imię, aby je ukryć w waszych sercach, zanim pełnia daru rozproszy się podczas próby przełożenia jej na słowa. Ojciec, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa!

[...] Dlaczego mówimy o Ojcu właśnie dzisiaj, w dniu śmierci Chrystusa? Święty Paweł napisał: „Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8). I dalej: „Bóg nie oszczędził własnego Syna, ale Go za nas wszystkich wydał” (por. Rz 8,32). Stwierdzenie takie jest zaskakujące. Dla naszego ludzkiego sposobu pojmowania fakt, że Jezus umarł na krzyżu, nie objawia miłości Ojca, raczej Jego okrucieństwo

lub przynajmniej Jego nieugiętą sprawiedliwość. I faktycznie, poznanie Ojca także u wierzących napotyka barierę ludzkich uprzedzeń. Jezus również dzisiaj mógłby powiedzieć: „Ojcie sprawiedliwi! Świat Ciebie nie poznał!” (J 17,25).

[...] Głównym powodem niechęci do Boga Ojca jest ludzkie cierpienie; fakt, iż człowiek cierpi, a Bóg nie. Niektórzy mówią: Nie możemy zaakceptować tego, że Bóg pozwala na cierpienie tylu niewinnych dzieci. A kiedy ktoś próbuje im zwrócić uwagę na to, iż także Jezus cierpiał, oni odpowiadają: „On właśnie jest naszym głównym argumentem! Przynajmniej On na pewno był niewinny. Dlaczego więc musiał cierpieć?”. Dochodzi się w ten sposób do szczytu aberracji, wykorzystując Jezusa przeciwko Ojcu.

Powinniśmy zareagować tak, jak zareagowałyby każde kochające dziecko, gdy obraża się jego rodzica. Winniśmy na nowo odkryć prawdziwe oblicze Ojca, owo oblicze milczące i tajemnicze; aby tego dokonać nie ma piękniejszej okazji niż Wielki Piątek. Święty Paweł mówi nam, że „Bóg nie oszczędził własnego Syna, ale Go za nas wszystkich wydał”. Liturgia Kościoła w jedną z niedziel roku każe nam czytać ten fragment w połączeniu z innym, pochodzącym z dwudziestego drugiego rozdziału Księgi Rodzaju – prawdopodobnie sam apostoł miał na myśli podobne zestawienie. O kim mówi ów fragment? Fragment mówi o Abrahamie, do którego Bóg zwraca się następująco: „Ponieważ uczyniłeś to, a nie oszczędziłeś syna twego jedyne, będę ci błogosławił; w tobie będą błogosławione wszystkie ludy ziemi” (por. Rdz 22,16–17).

Stary Abraham, który w milczeniu zmierzał w kierunku góry Moria, postępując za swoim synem Izaakiem, był więc figurą i symbolem Boga Ojca, który towarzyszył Jezusowi w drodze na Kalwarię. Jezus, opuszczając Wieczernik, powiedział do swoich uczniów: „Zostawicie Mnie samego. Ale Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze Mną” (por. J 16,32).

Któż może opisać uczucia Abrahama, gdy prowadził swego syna na górę, aby złożyć go w ofierze? Orygenes napisał, że chwilą największego niebezpieczeństwa dla Abrahama był moment, w którym niczego nieświadomy Izaak zwrócił się do ojca: „Ojcie mój! [...] Oto ogień i drwa, a gdzież jest jagnię na całopalenie?” (Rdz 22,7). Nie wiedział, że jagnięciem był on sam. Słowa „ojcie, ojcie mój” – pisze Orygenes – były silną pokusą dla Abrahama; jakiej przemocy musiał użyć wobec siebie samego, aby nie zdradzić się i nie zawrócić z drogi! Któż z nas może powiedzieć, co działo się w sercu Boga Ojca, kiedy w Getsemani Jezus mówił do Niego: „Ojcie mój, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie!” (por. Mk 14,36)? Abraham z pewnością wołałby tysiącokrotnie bardziej umrzeć sam niż pozwolić na śmierć syna.

Ojciec Niebieski oraz Jego Syn razem przeżywali mękę i razem wstąpili na krzyż. Jezus był bardziej przybity do ramion Ojca, czyli do Jego woli, niż do ramion krzyża. I jak odwiecznie z niewysłowionego i radosnego objęcia Ojca i Syna pochodzi Duch Święty, wzajemny dar miłości, tak teraz, w czasie, z wypełnionego cierpieniem objęcia Ojca i Syna na krzyżu pochodzi Duch Święty, dar Ojca i Syna dla nas. Skłoniwszy głowę, Jezus „oddał Ducha” (J 19,30).

[...] Oto gdzie rodzi się misterium, które tego wieczoru sprawujemy: w samym sercu Trójcy Świętej; rodzi się z miłości Ojca do nas oraz z miłości Syna do Ojca. Wychodząc z Wieczernika Jezus powiedział: „Niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca [...] Wstańcie, idźmy stąd” (J 14,31). Słusznie zatem śpiewamy w Orędziu paschalnym: „O, jak przedziwna łaskawość Twej dobroci dla nas! O, jak niepojęta jest Twoja miłość: aby wykupić niewolnika, wydałeś własnego Syna!”

Oto co znaczy powiedzenie, że Bóg „nie oszczędził własnego Syna”: oznacza, że nie ukrył i nie zachował Go zazdrośnie dla siebie, tak jak ukrywa się drogo-cenny skarb. Ojciec nie jest jedynie Tym, który przyjmuje ofiarę Syna, ale również sam ofiaruje nam Syna! „Jakże nas ukochałeś, dobry Ojcze, który nawet własnego Syna nie oszczędziłeś, ale Go wydałeś za nas grzeszników. Jakże nas ukochałeś!” (św. Augustyn) – nas, którzy uciekaliśmy od Ciebie, myśląc, że nas nienawidzisz!

Utwierdźcie dziecko w przeświadczeniu, że ojciec je kocha, a sprawicie, że stanie się w życiu istotą silną, pewną, radosną i wolną. Słowo Boże właśnie to chce z nami zrobić: chce nam przywrócić pewność. Nie ma lepszego remedium na samotność człowieka w świecie niż wiara w miłość Boga Ojca. „Ojcowska miłość Boga – napisał jeden z wielkich filozofów – jest jedyną najpewniejszą rzeczą w życiu, prawdziwym aksjomatem Archimedesesa” (S. Kierkegaard) .

Przypatrzcie się dziecku, które spaceruje z ojcem trzymającym je za rączkę; przypatrzcie się ojcu, który bawi się z dzieckiem, obraca je wokół siebie tak jak na karuzeli, trzymając za ramiona – w oczach dziecka ujrzycie prawdziwą dumę, wolność i radość. Czytałem gdzieś o tym, że pewien akrobata wychylił się z okna ostatniego piętra drapacza chmur i zwisając jedynie na nogach, trzymał w rękach własnego synka. Kiedy zeszli na ziemię, ktoś zapytał dziecka, czy się nie bało, wisząc na tak wielkiej wysokości. Chłopiec, zaskoczony takim pytaniem, odpowiedział: „Nie, przecież trzymał mnie mój tata”.

Tego samego – powtarzam – chce dla nas słowo Boże. Przypomniawszy nam o tym, że Bóg nie oszczędził własnego Syna, ale Go za nas wydał, św. Paweł wybucha okrzykiem radości i zwycięstwa: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciwko nam? Kto nas potępi? Któż nas może odłączyć od miłości Boga: miecz, lęk, utrapienie, kompleksy, świat, choroby,

śmierć? Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował!” (por. Rz 8,31–37). Precz zatem z lękami, precz ze zniechęceniem, precz z małodusznością! „Ojciec wie i Ojciec was kocha! – mówi Jezus – nie otrzymaliście ducha niewoli, aby na nowo pogrzyźć się w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba – Ojcze!»” [por. Rz 8,15].

Wobec tej jakże niepojętej miłości nasuwa się spontaniczne pytanie do Jezusa: „Panie Jezu, Ty, który jesteś naszym starszym Bratem, powiedz nam, co możemy uczynić, aby stać się godnymi takiego cierpienia i takiej miłości lub – przynajmniej – jak oka- zać wdzięczność?”. Jezus odpowiada z wysokości swego krzyża – czynami, nie słowami. Mówi: „Jest jedna rzecz, którą możecie zrobić – Ja już to uczyniłem – a która sprawia radość i szczęście Ojcu: okażcie Mu zaufanie, zaufajcie Mu wbrew wszystkiemu, wbrew wszystkim, wbrew sobie samym! Kiedy chodzicie w ciem- ności, kiedy przytłaczają was trudności i już macie zamiar się poddać, podnieście się i zawołajcie: «Ojcze mój, już Ciebie nie pojmuję, lecz ufam Tobie!». Wtedy odnajdziecie pokój”.

CZĘŚĆ III

ADORACJA KRZYŻA

Teraz następuje adoracja krzyża. O duchowym znaczeniu tego obrzędu możesz posłuchać przed liturgią, w katechezie video w ramach #TRIDUUMwDOMU. Jeśli w domu jest większy krzyż, należy go użyć. Wystarczy jednak zwykły, mały krzyż, którego używamy chociażby w czasie wizyty duszpasterskiej. Przewodniczący modlitwie podnosi krzyż i ukazuje go obecnym, mówiąc:

P. Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata.

W. Pójdźmy z pokłonem.

Domownicy klękają na oba kolana i trwają chwilę w ciszy i modlitwie. Następnie wszyscy, w postawie klęczącej, śpiewają albo recytują suplikację:

W. Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami. **3x**

Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas, Panie! **3x**

Od nagłej i niespodziewanej śmierci zachowaj nas, Panie! **3x**

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, wysłuchaj nas, Panie! **3x**

Następnie, poczynając od przewodniczącego celebracji, wszyscy domownicy biorą krzyż do rąk, klękają i całują lub oddają mu cześć w chwili cichej modlitwy. Po zakończeniu adoracji odkłada się krzyż na centralne miejsce na stole. Można wtedy zaśpiewać pieśń:

Krzyżu święty nadewszystko,
Drzewo przenajszlachetniejsze,
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno na którym sam Bóg jest.
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
Rozkoszny owoc nosiło.

Skłoń gałązki Drzewo święte,
Ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz onę srogość,
Którąś miało z przyrodzenia,
Spuść lekkuchno i cichuchno,
Ciało Króla niebieskiego.

Tyś samo było dostojne,
Nosić światowe zbawienie,
Przez cię przewóz jest naprawion,
Światu który był zagubion;
Który święta krew polała,
Co z Baranka wypłynęła.

W jaskłach leżąc gdy tam płakał,
Już tam był wszystko oglądał,
Iż tak haniebnie umrzeć miał,
Gdy wszystek świat odkupić miał,
W on czas między zwierzętami,
A teraz między łotrami.

Niesłychanać to jest dobroć,
Za kogo na krzyżu umrzeć;
Któż to może dziś wykonać,
Za kogo swoją duszę dać;
Sam to Pan Jezus wykonał,
Bo nas wiernie umiłował.

CZĘŚĆ IV

KOMUNIA DUCHOWA

Na czas odmówienia Modlitwy Pańskiej wszyscy wstają.

P. Pouczeni przez Zbawiciela i posłuszni Jego słowom, ośmielamy się mówić:
Ojcze nasz...

Po Modlitwie Pańskiej można uklęknąć.

W. Panie nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja.

Każdy – w swoich słowach albo poniższych – w modlitwie niech wyrazi pragnienie zjednoczenia z Chrystusem w komunii.

W. Panie Jezu Chryste, wierzę w Ciebie i kocham Ciebie. Pragnę się z Tobą zjednoczyć w tajemnicy komunii. Przyjdź i zamieszkał we mnie. Bądź dla mnie uzdrowieniem ciała i duszy. Amen.

Chwila modlitwy w milczeniu. W ramach dziękczynienia za komunię duchową można odśpiewać albo odczytać pieśń:

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zbaw mnie,
Krwi Chrystusowa, napój mnie.
Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.
Męko Chrystusowa, pokrzep mnie.
O dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach swoich ukryj mnie.
Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie.
Od złego ducha broń mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do siebie,
Abym z świętymi Twymi chwalił Cię,
Na wieki wieków. Amen.

MODLITWA

P. Wszechmogący, wieczny Boże, Ty nam dałeś nowe życie przez błogosławioną śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, † zachowaj w nas dzieło swojego miłosierdzia * i spraw, abyśmy przez udział w tym misterium żyli zawsze dla Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Wszyscy domownicy mogą się pobłogosławić, czyniąc sobie wzajemnie na czołach znak krzyża.

Czuwanie można przedłużyć o nabożeństwo drogi krzyżowej. Rozważania można znaleźć w kolejnym pliku materiałów #TRIDUUMwDOMU.

© Ruch Światło-Życie Archidiecezji Krakowskiej

© Duszpasterstwo Akademickie Patmos Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II
w Krakowie

Opracowanie

ks. Jacek Bernacik

ks. Krzysztof Porosło

Skład

Krzysztof Solecki

Korekta

Emilia Wawryszak

Fotografia na okładce

Luke Stackpoole na Unsplash

Źródła

Lekcjonarz Mszalny, tom II, wyd. drugie, Poznań 2015.

Liturgia godzin, tom II: Wielki Post i Okres Wielkanocny, Poznań 1984.

Mszał Rzymski dla diecezji polskich, wyd. drugie, poszerzone, Poznań 2010.

Dziękujemy Wydawnictwu eSPe za udostępnienie tłumaczenia homilii o. Raniera Cantalamestry z Liturgii Męki Pańskiej w Bazylice św. Piotra w 1992 r., [w:] Moc krzyża II: Medytacje watykańskie, Kraków 2014, s. 5-9, 12-14.

krakow.oaza.pl

patmos.upjp2.edu.pl



Duszpasterstwo
Akademickie
UPJPII